

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszczak
tel. 695 385 509

SPÓR O PRZEBIEG S-11



- Przyjechaliśmy do Państwa, aby prosić o konstruktywne uwagi i wnioski - zwróciła się do uczestników spotkania Danuta Hryniewiecka - z-ca dyrektora ds. inwestycji Oddziału Poznańskiego GDDKiA.

2 kwietnia odbyło się długo oczekiwane przez wielu ostrzeszowian spotkanie, na którym omawiano planowane warianty przebiegu przez gminę Ostrzeszów drogi ekspresowej S-11. Zainteresowanie tematem tak duże, że aula Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rojowie ledwie zmieściła chętnych do uczestniczenia w tym wydarzeniu. Za stołem prezydalnym goście - przedstawiciele Oddziału Poznańskiego GDDKiA.

- W grudniu odbyło się posiedzenie Zespołu Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych (ZOPI), na którym do dalszych analiz i prac zostały wybrane trzy korytarze - informowała dyr. Hryniewiecka. Zaraz też nastąpiła prezentacja przebiegów tych trzech wariantów S-11. Projektanci z firmy TRAKT, słowem i za pomocą wizualizacji, wiedli uczestników spotkania po każdej z tras.

We wszystkich projektach, gdzieś po przejechaniu ok. 10-12 km od granicy gm. Ostrzeszów z gm. Przygodzice mają zostać usytuowane MOP-y, czyli miejsca obsługi pojazdów, zajmujące ok. 2 ha. W wariantcie nr 1 będą one na ok. 9,5 km - w rejonie miejscowości Niedźwiedz-Kozły. W wariantcie nr 2, na ok. 10 km w okolicach wsi Kozły i Bledzianów. Najkorzystniej pod tym względem przedstawia się wariant 3, w którym S-11 ma iść szerokim łukiem i miejsca obsługi pojazdów znajdują się już po zachodniej stronie Bledzianowa, gdzieś na 12 km.

Mówiąc o MOP, warto dodać, że w każdym przypadku są to dwa place, będące po obu stronach planowanej drogi ekspresowej. Jeśli chodzi o węzły, czyli miejsca gdzie będzie można włączyć się do jazdy i zjechać z S-11, nic się nie zmieniło. W każdym wariantcie będą one na przecięciu z drogami wojewódzkimi, z tym że w wariantach nr 1 i 2 byłoby to bliżej Ostrzeszowa - za Aniołkami na DW 444 i w Rojowie na DW 449. Dlatego te warianty są przez

mieszkańców Rojowa nie do przyjęcia, czemu w trakcie spotkania również dali wyraz.

Wariant nr 3 oddala węzły od Ostrzeszowa, ale także od Rojowa - DW 449 ma krzyżować się z drogą ekspresową tuż za stawami w Zawadach. Mieszkańcy Rojowa chcieliby odsunąć ją jeszcze dalej - do granicy z gm. Kobyła Góra, tak jak to było w wariantcie nr 4, ale to mało prawdopodobne, tym bardziej że „czwórka” nie jest już brana przez projektantów pod uwagę. Wstawiennictwo w tej sprawie, uczestniczącego w spotkaniu posła Jana Mosińskiego, chyba nic nie pomoże, nawet jeśli zainspirowane przez posła głosowanie dowiodło, że wielu obecnych na sali chciałoby rozmów nt. wariantu nr 4. Z informacji projektantów wynikało, że jest to wariant najdroższy, o najdłuższym przebiegu, najmocniej ingerujący w przyrodę.

Jeśli chodzi o długość przebiegu poszczególnych tras na terenie gm. Ostrzeszów, różnice są niewielkie - najkrótsza (nr 1) ma liczyć ok. 27 km, a najdłuższa (nr 3) ok. 28,5 km. Przy każdej z tych tras są planowane drogi dojazdowe, serwisowe, przejazdy gospodarcze... Ma być także poprowadzony wiadukt nad drogą powiatową w Olszynie. W projektach są też przewidziane przejścia dla zwierząt, niektóre zintegrowane z ciekami wodnymi, inne z drogami leśnymi.

Mówiąc krótko - na mapie wszystko wygląda pięknie, a jak będzie w rzeczywistości?

Pierwszy zabierający głos uczestnik spotkania zauważył, że 40% wariantu nr 3 przebiega przez lasy, co może nie być korzystne dla środowiska naturalnego. Stwierdził, że „trójka” jest takim dołączonym wariantem, bo 1 i 2 są lepiej dopracowane pod względem technicznym.

Nie zgodziła się z tym dyr. Hryniewiecka, bo trzy warianty to lepiej niż dwa, zawsze istnieje większa możliwość wyboru. Podkreśliła, że to, co zostanie przyjęte, będzie już na zawsze na mapie Polski. Zapewniła, że wszelkie działania i projekty będą całkowicie transparentne.

Specjaliści od badań środowiskowych mówili, że wybrane warianty zostaną przeanalizowane pod względem oddziaływania na hałas, zanieczyszczenia wód i powietrza, wpływ na przyrodę, zabytki, gleby. W raporcie zostaną przedstawione lokalizacje ekranów akustycznych czy przejść dla zwierząt - zapewniał spec od ochrony środowiska. Wtórował mu jeden ze słuchaczy, twierdząc, że w trzecim korytarzu bardzo zbliżamy się do Złotnicy i ma duże wątpliwości, czy zyska to akceptację ochrony środowiska.

- Pan płacze nad lasami, które będą wycięte, a gdzie ludzie, którzy mieszkają tu od pokoleń i mogą stracić dorobek życia? - brzmiała riposta.

Przyrodników dotknął zapewne głos jednego z projektantów, który orzekł, że Złotnicą jest zwykłym ciekim wodnym i nie stwierdzono tam gatunków rzadkich w skali kraju.

Z kolei B. Gobelny potwierdzał walory Złotnicy jako miejsca niezwykle atrakcyjnego, gdzie rośnie wiele unikatowych roślin. Pytał też, dlaczego żaden z wariantów nie prowadzi po wschodniej stronie Ostrzeszowa, gdzie przyroda uboższa. Poinformował również, że wiatry zachodnie są u nas zdecydowanie częstsze, a przez to wszystkich smog z S-11 polecą nad Ostrzeszów.

- Mówimy o Złotnicy, a warianty 1 i 2 przebiegają w bezpośrednim sąsiedztwie Bałczyny, która jest walorem turystycznym - włączył się do dyskusji M. Kokot, sołtys Olszyny. - Musimy też spojrzeć na kryterium społeczne, wariant nr 3 omija siedliska ludzkie, do wyburzenia będzie tu tylko jeden niezamieszkały budynek.

Przedstawiciel inwestora poinformował, ile budynków stojących w korytarzu planowanej drogi trzeba by rozebrać. W wariantcie 1 - jeden dom, w wariantcie 2 - pięć budynków mieszkalnych i siedem gospodarczych, w wariantcie 3 - budynek mieszkalny i gospodarczy. Z tego punktu widzenia najmniej korzystny jest wariant 2.

- Przy wariantcie 3 newralgiczny punkt to Rojów, który znów zostanie przecięty - przekonywała jedna z kobiet, prosząc o przesunięcie wjazdu na drodze 449.

Głos zabrał również burmistrz P. Jędrowiak, zdecydowanie opowiadając się za wariantem 3 (z możliwością włączenia wariantu 4). Przypomniał, że Rada Miejska opowiedziała się za tymi wariantami, odrzucając jednoznacznie 1 i 2.

- Nam nie zależy na opóźnieniu tej inwestycji, chcemy, by powstała jak najszybciej, ale musi powstać po wsluchaniu się w głosy mieszkańców - mówił burmistrz.

Jak można było się spodziewać, poruszono wiele różnych spraw, nie-

kiedy dalekich od tematu. Pani dyrektor pozaliła się nawet, że konsultacje w północnej części „11” przebiegły bardzo sprawnie, a tutaj otrzymują „sprzeczne informacje”, płynące z korespondencji. Mimo to zachęcała do wypełniania ankiet i przysyłania ich do Poznania.

ANKIETA, którą każdy uczestnik spotkania mógł zabrać do domu, to chyba najbardziej konkretna rzecz, jaką zaoferowano. Takie ankiety będzie można pobrać i odesłać przez internet, a także za pośrednictwem urzędu - na parterze, w biurze obsługi interesanta. W ankiecie trzeba zaznaczyć, który wariant przebiegu drogi się popiera, a który jest dla nas nie do przyjęcia. Zaś w uwagach można wnioskować o umożliwienie dojazdu do konkretnych posesji, sugerować, gdzie zrobić wiadukt, gdzie poprowadzić drogę serwisową czy jezdnię do obsługi terenów przyległych.

Znajomość czytania mapy nie jest obowiązkowa, ale pomocna. Czas nagli, bo projektanci chcieliby poznać nasze opinie w ciągu dwóch tygodni.

Pierwszy etap zmagania o przebieg drogi ekspresowej w naszym powiecie już zakończony. Projektanci dają sobie jeszcze rok na ostateczne rozstrzygnięcia. Na placu boju pozostały trzy warianty. Z wypowiedzi gości wynika, że nie będzie powrotu do wariantu 4, zaś dla mieszkańców Ostrzeszowa i pobliskich miejscowości praktycznie nie do przyjęcia są przebiegi drogi ekspresowej w 1. i 2. wariantcie. Wygląda na to, że rozwiązaniem kompromisowym do przyjęcia przez ostrzeszowian, jest „trójka”. Zobaczymy, czy potwierdzą to ankiety mieszkańców, do wysyłania których zachęcamy.

K. Juszczak

Droga donikąd i chodnik dla nikogo?

Drytacje

Może niektórzy z Państwa jeszcze pamiętają, jak parę ładnych lat temu z pompą oddawano do użytku kilometrowy odcinek drogi, która miała wieść przedsiębiorców do II strefy ekonomicznej w Ostrzeszowie, znajdującej się kilkaset metrów za oczyszczalnią ścieków. Na dodatek, nie wiedząc czemu, poprowadzono wzdłuż tej drogi szeroki chodnik z kostki betonowej. Rzecz

w tym, że przy tej drodze do strefy nie ma żadnego budynku mieszkalnego, a zatem spacerujących po chodniku pieszych rzadko można tu zobaczyć. Pamiętam, jak podczas uroczystości otwarcia drogi, jedyną „widownię” stanowiły pasące się nieopodal krówki.

Minęło kilka lat, a chodnik zaczął porastać trawą i chwastami, które spomiędzy betonowych kostek wychylają się na powierzchnię. Najwidoczniej również krowy przestały tędy „spacerować”.

Czyżby cała inwestycja okazała się niepotrzebna nikomu? Z tym pytaniem zwróciłem się do burmistrza Ostrzeszowa - Patryka Jędrowiaka.

- Coś drgnęło i jedna działka w tej strefie została w styczniu sprzedana - mówi burmistrz. - Okazało się, że gaz prowadzony ul. Piastowską nie nadaje się do przemysłu, więc inwestor, który kupił działkę, musi go doprowadzić aż do ul. Przemysłowej. Zatem inwestycja jest na razie wstrzymana. Inwestorem jest firma pana Motyla, która ma tam zbudować przetwórní soi.

Zaś jeśli chodzi o chodnik, zainteresuję nim odpowiednie służby, które powinny doprowadzić go do porządku. Powiedzmy szczerze, że inwestorzy nie są zainteresowani tym miejscem, bo - po pierwsze - blisko oczyszczalni, a ponadto zmieniły się przepisy i większość ulg mogą uzyskać gdziekolwiek



nie potrzebując stref ekonomicznych, gdzie w dodatku są ustalone dość wysokie stawki, które przedsiębiorca musi zainwestować.

Niewykluczone zatem, że inwestycja, o której wspomniał burmistrz, może być pierwszą i ostatnią w tej strefie ekonomicznej. Pozostaje mieć nadzieję, że z czasem coś jeszcze tam powstanie, a wzdłuż drogi zostaną wybudowane budynki mieszkalne i wtedy chociaż chodnik nie będzie porastał chwastami. Póki co, mamy drogę donikąd i chodnik dla nikogo.

K. Juszczak
fot. R. Pała

GALERIA RÓŻNOŚCI

Doruchów, ul. Ostrzeszowska 1 (przy restauracji Parkowa)

Zaprasza na zakupy

- duży wybór obuwia sportowego -
Nike, Puma, Reebok i inne
oraz odzież damska, męska i dziecięca

WCHODZĄC DO NASZEGO SKLEPU, KUPISZ CO TYLKO CHCESZ!

Czynne codziennie od 8.00 do 16.00, soboty od 8.00 do 13.00